GŁOS POMORSKI

Nr. 32 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 200.000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **3.812 500** mkp., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **4.324.500** mkp. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 5.600.000 mkp., do Niemiec 7.500.000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 18,— fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglii 5 shillingów, do Stanów Zjednoczonych 80 cents W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żadania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziadz, Bank Zwiazku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziadz, P. K. K. P. Grudziądz — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności. Oddział w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności wykonania Grudziadz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 100.000 mk. w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 500.000 mk., wśród tekstu 300.000 mk., za tekstem 240.000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecane przed dniem zmiany cen. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialność i za terminowe umieszczenia ogłoszeń.**

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** piątek, dnia 8-go lutego 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Rokowania polsko-niemieckie w Genewie.

Warszawa, 6. 2. (PAT.) W połowie stycznia rb. zwrócił się był rząd polski za pośrednictwem posła Rzplitej Polskiej w Berlinie do rządu niemieckiego z propozycją podjęcia rokowań w sprawie art. 4 traktatu zawartego pomiędzy Polską, a głównemi mocarstwami sprzymierzonemi i zaprzyjaźnionemi w Wersalu w dniu 28-go czerwca 1919 r. oraz w dwóch innych sprawach art. 3 tegoż traktatu przy bon office Rady Ligi Narodów i stosownie do decyzji Rady zdnia 14 grudnia 1923 r. Równocześnie w myśl tejże decyzji rząd polski zaproponował rządowi niemieckiemu podjęcie rokowań z dnia 20 lipca 1922 r., a dotychczas jeszcze nie załatwionych Dnia 30 stycznia br. wyraził rząd niemiecki gotowość przystąpienia do tych rokowań. Dnia 5 lutego br. wręczył poseł Rzplitej Polskiej w Berlini ministrowi spraw zagr. Stresemannowi notę, w której proponuje mu podjęcie rokowań w sprawie dwu wyżej wymienionych artykułów w dniu 12 lutego w Genewie, zaś rokowań w innych sprawach w Warszawie w dniu 29 lutego br.. Jednocześnie poseł polski zakomunikował niemieckiemu ministrowi spraw zagr., iż pełnomocnikiem do rokowań w Genewci będzie kierownik. departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Zagr. dyrektor Stanisław Koźmiński, zaś pełnomocnikiem do rokowań w innych sprawach dyrektor W. Prądzyński, kierownik oddziału prokuratorji generalnej w Poznaniu.

Publiczna żałoba w Polsce z powodu śmierci Wilsona.

Nietakt Niemców.

Warszawa, 6. 2. (PAT.) Z powodu śmierci b. prezydenta Stanów Zjedn. Wilsona p. prezes Rady Ministrów zarządził 24-godzinną publiczną żałobę. Dziś o godz. 12 w południe wszystkie flagi na gmachach państwowych w stolicy, w miastach wojewódzkich i głównych miastach prowincjonalnych zniżone zostały do połowy masztów. Na szeregu gmachów publicznych wywieszono chorągwie żałobne. Rząd zwrócił się z wezwaniem do meiszkańców, aby zamanifestowali uczucia żałobne wywieszeniem czarnych flag na domach.

Waszyngton. 6. 2. (PAT.) Rząd Rzeszy polecił ambasadorowi niemieckiemu w Waszyngtonie nie wywieszać z powodu śmierci Wilsona chorągwi żałobnych na gmachu ambasady.

P. Benesz o stosunku polityki czecho-słowackiej do Polski.

Praga, 6. 2. (PAT.) Minister spraw zagr. dr. Benesz wygłosił na dzisiejszem posiedzeniu senackiej komisji dla spraw zagr. dłuższe ekspose o czechosłowackiej polityce zagranicznej, podkreślając. że realizacja zamierzeń, jak również idei tej polityki zadokumentowana została w koncepcji małej ententy. Przechodząc do stosunku Czechosłowacji do Polski, Benesz wyraził nadzieję, że sprawa Jaworzyny będzie wkrótce definitywnie zlikwidowana. O przystąpieniu Polski do małej ententy — mówił Benesz — nie było nigdy mowy. Chodzi jedynie o współpracę we wspólnych kwestiach. Zresztą niema żadnych przeszkód aby poszczególni członkowie małej ententy zawierali jaknajściślejsze układy z Polską.

Poincaré w obronie pełnomocnictw nadzwyczajnych.

Walka z powojennymi bogaczami. W interesie republiki leży wolność działania rządu.

Paryż, 6. 2. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych, replikując na zarzuty deputowanego Heriota, zwalczającego projekt rządowy ustawy. upoważniającej rząd do wydawania dekretów z mocą ustawy — Poincaré podkreślił, że rzad jest daleki od dążenia do dyktatury. Rząd — oświadczył mówca — stosuje się tylko do woli szerokiej opinji publicznej, żądającej zaprowadzenia oszczędności. Dalej premjer zaznaczył że zamierzone środki walki z przestępstwami przeciwko skarbowi państwa są skierowane zwłaszcza przeciwko powojennym bogaczom. Rząd domaga się udzielenia mu prawa i środków do inicjatywy w szerszym zakresie, z zastrzeżeniem jedynie uzyskiwania zatwierdzeń ze strony parlamentu w tych wypadkach. gdy dane dekrety zaprowadzą zmiany w zakresie postanowień obowiązujących ustaw. Przedstawiony projekt ustawy nie jest żadnym zamachem na prawa ciał ustawodawczych. Przedstawiwszy następnie, jak dalece zmniejszyła się już liczba urzędników państwowych i że nadal jest przewidziane skasowanie różnych działów służby, Poincare zapowiedział. że w dalszym ciągu będą prowadzone badania dla wyszukania nowych sposobów uzyskania oszczędności. Poincare skończył swą mowę słowami: Właśnie w interesie republiki i wolności domagamy się udzielenia nam wolności działania dla osiągnięcia rezultatów z taką niecierpliwością oczekiwanych przez cały kraj.

Radykalni socjaliści francuzcy domagają się odszkodowań od Niemców.

Paryż, 6. 2. (PAT.) Heriot, przemawiając na kongresie radykałów i radykalnych socjalistów, oświadczył na wstępie swego przemówienia. iż jest potwarzą przypisywać radykałom zamiar zrzeczenia się odszkodowań należnych od Niemiec. Mówca zaznaczył w tej sprawie: Nie byłoby sprawiedliwości międzynarodowej, gdyby krzywdy, wyrządzone przez Niemcy nie zostały naprawione. Radykali — twierdził mówca — domagają się przedewszystkiem, aby Francja uzyskała zadość uczynienia które jej się należy. Pozatem radykali odrzucają kosmopolityzm.

Mac Donald o przynależności Rosji i Niemiec do Ligi Narodów.

Londyn, 6. 2. (PAT.) Ramsay Mac Donald oświadczył przedstawicielowi jednego z pism manchesterskich, że uznanie Rosji sowieckiej nastąpiło bezwarunkowo i faktu tego nie można kwestjonować. Dalej oświadczył Mac Donald, że Rosja i Niemcy powinny należeć do Ligi Narodów. Co do Rosji — to zdaniem Mac Donalda — będą jeszcze pewne trudności z jej przyjęciem, natomiast Niemcy powinny być niezwłocznie przyjęte do Ligi. W sprawie stosunku do Francji — oświadczył Mac Donald — że za ostatnie nieporozumienia odpowiedzialny jest poprzedni rząd angielski. Ostatnio — mówił premjer — stosunki łożą się inaczej. Anglja nie będzie stała na uboczu i oczekiwała rozwoju wypadków. Wyniki tego stanowiska Anglji będą jak się zdaje owocne.

Krytyczna sytuacja w Bawarji.

(Od własnego korespondenta).

Gdańsk, 7. lutego.

Z Bawarji dochodzą tu coraz bardziej alarmujące i niepokojące wieści, które wskazują najwyraźniej na czynione przez prawicowe organizacje przygotowania do ponownej akcji przewrotowej. Dzień mającego się rozpocząć przeciw Ludendorffowi i Hittlerowi procesu uważają tutejsze koła rządowe za dzień wysoce krytyczny, mogący przyczynić się do wielkich zaburzeń w całej Bawarji. Rząd berliński otrzymał z Monachjum bardzo szczegółowe informacje, z których wynika, że **powstało tam kilka zaprzysiężonych organizacyj konspiracyjnych.** które powzięły sobie za zadanie, udaremnienie procesu lub nadanie mu conajmniej charakteru farsy.

Prasa tutejsza poświęca przygotowaniom prawicowców bardzo dużo uwagi i dopatruje się największego niebezpieczeństwa w pojednaniu się Ehrhardta z Ludendorffem i ich wspólnem dążeniu do stworzenia jednolitego frontu nacjonalistycznego, istniejącego przed rozłamem, do którego doszło w dniu 8 listopada ub. roku „Vorwärts" dowodzi że pomiędzy temi organizacjami, a szefem wojsk Reichswehry, generałem Seecktem, istnieje porozumienie.

Jeszcze sprawa cofnięcia wydaleń Niemców.

Grudziądz, 7 lutego.

(d .kon.) Wielka radość panuje wśród Niemców z powodu cofnięcia przez rząd polski wydaleń.. Uważają oni cofnięcie to jako specjalny sukces pomysłowego pana Rauschera, który energiczną i stanowczą swą postawą przekonać umiał „panów warszawskich", że nie wolno Polakowi naśladować Niemca i płacić mu pięknem za nadobne.

Prawie tydzień temu, jak „uspakajającą" otrzymaliśmy nowinę urzędową, że na konferencji z p. Rauscherem wszystko jakoś się ułożyło, że wydaleni powrócić mogą do dawnych swych siedzib. że otrzymają wynagrodzenie (prawdopodobnie w dawnych markach niemieckich, których sam Niemiec dziś nie przyjmuje) i że specjalne komisje ustalą powrót do status quo ante. Tydzień to temu. Od tego tygodnia milcza wymownie dalsze instancje. . .

Wolno się zapytać: czy komisje już działają czy wogóle działać będą, czy specjalni nasi eksperci, znający psychę Niemca z książek i akt urzędowych, uzgodnili już swą pracę. Odnosimy wrażenie, że i w tym wypadku zdążą oni, jak panowie Dyląg, Rykała, Olszowski z pertraktacjami plebiscytowemi, do — stawiania krzyżów na grobach.

Zaiste! Przygrywkę zastosowania rokowań widzimy obecnie w taktyce rządu bawarskiego, który pierwszy rozpoczął politykę wydaleń i który pierwszy przoduje w zastosowaniu układów warszawskich, ustalonych z p. Rauscherem. Oczywiście z zastosowaniem iście niemieckiem! Wczoraj donosiliśmy, że konsulat generalny Rzeczypospolitej w Monachjum otrzymał dnia 23 stycznia rb. pismo od przedstawiciela rządu Rzeszy w Monachjum, w którem ten zawiadamia Konsulat, iż władze bawarskie maja zamiar przystapić do rokowań w sprawie wydalania obywateli polskich. Konsulat generalny odpowiedział na to pismem, w którem ogłasza zasadniczą gotowość rozpoczęcia układów. Tymczasem rząd bawarski pomimo pisma przedstawiciela rządu Rzeszy zawiadomił Konsulat dnia 31 stycznia, że nie ma zamiaru rozpoczynania tych koniecznych dla wyjaśnienia sprawy rokowań i odesłał polskie władze konsularne do lokalnych władz policyjnych, które oczywiście z powodu braku kompetencji spraw tych nie będą mogły rozstrzygać".

Meklenburgja, uchodząca po Niemczech za najbardziej reakcyjną, zacofaną i hakatystyczną, nie omieszka oczywiście iść śladem Bawarji i chętnie przysporzy kłopotów konsulatowi berlińskiemu, którego kierownik z dawnych czasów przedwojennych przypomni sobie przebiegłość i cynizm wszechwładnych obszarników meklenburskich, sabotujących wyraźniejsze podówczas i bardziej obowiązujące traktaty międzynarodowe obchodzenia się z robotnikami sezonowymi. Gdy Meklenburgja, mająca w herbie głowę bawolą, z bawolim uporem przed wojną umiała iść własnemi drogami, to dziś w czasach znienawidzonych w tym kraju rządów Eberta, optymistyczny nasz pan Olszowski, prezydujący różnym komisjom, sam nie uwierzy, że słowa pana Rauschera staną się prawdą i że wydaleni robotnicy otrzymają w najbliższym czasie choć tylko częściowe zadość uczynienie.

Wiadomo jest powszechnie rzeczą że mimo zapewnień Niemców w Warszawie w dalszym ciągu idzie oczyszczenie Westfalji z elementu słowiańskiego i wypieranie go wszelkiemi sposobami z pracy i siedzib i pozbawienie go możności bytowania. Niejednokrotnie donosiliśmy o „odwecie" stosowanym wobec Polaków za rzekome lojalne zachowanie się wobec władz okupacyjnych. Walka przeciw braciom naszym w dominium Stinnesa, Thyssena, Mannesmanna trwa dalej i spodziewać się będziemy musieli dalszego napływu masowego uciekinierów także z tych dzielnic.

Rząd nasz polski, idąc po myśli obietnic nieuchwytnych pana Rauschera, strusia uprawia politykę, zamykając oczy przed naglemi faktami. Niemiec nie ustanie z polityką wydaleń, albowiem polityka ta jest jednym z atutów wewnętrznej jego polityki. Wygrywa on ten atut, wtedy, gdy konflikty wewnętrzne zmuszają go do odwrócenia uwagi mas. Pilny obserwator zauwa-

że w danych momentach wygrywają Niemcy, hece antyżydowskie polowania na separatystów, nagonkę na autonomistów bawarskich lub hannowerskich albo też hasło przeciwpolskie. Polityka antypolska należy do arsenału trwałego rządu niemieckiego, bez którego się tak długo nie obędzie, dopóty z jasnem i otwartem nie spotka się wystąpieniem rządu polskiego.

Zaniecha on tego wygrywania, gdy momentannie zareagujemy u nas polityką wydaleń, energiczną, wzmożoną, konsekwentnie przeprowadzoną. Szerokie masy nie rozumieją jak może być inaczej i jak można pozwalać jednej stronie korzystanie z wszystkich praw, swobód i przywilejów, gdy druga strona wiedziona do rozpaczy daremnie woła i wyczekuje pomocy.

Nasza polityka ugodowa i układowa w stosunku do Niemców szkodzi nam najbardziej. Gdy tylko zdradzamy chwiejność i słabość, odzywają się Niemcy po tamtej stronie, wykorzystując nasze słabe strony i zachęcając ziomków do dalszych ataków. Ledwo że p. Rauscher otrzymał „uspakajającą“ odpowiedź w Warszawie, a już dziękuje nam generał katolicki Gallwitz, zwracając się z Olsztyna pod polskim adresem:

„Nie otrzymamy dobrowolnie tego (t. j. ziem polskich) czego siłą nie odbierzemy. Pacyfizm jest piękną ideją lecz dotąd nie umiało żadne wyznanie usunąć wojny. Wszystko wskazuje na nową wojnę... Dla tego musimy naszą zdolność wojenną rozbudować, nie zważając na zarzuty, że jesteśmy militarystami...“

Wydalenia, znieważania polskich obywateli, lekceważenie traktatów i naszych władz konsularnych oto środki do wymocnienia pogotowia wojennego Niemczech i ducha nam wrogiego. Niemiec nie był, nie jest, i być nie chce pacyfistą. Ugodowość wobec niego jest grzechem przeciw nam samym.

Oko za oko, ząb za ząb, odwet i jeszcze raz odwet — oto jedyne zasady, które przemawiają do rozumu militarysty, który zapomina ciegi francuskie i którego świerzbi skóra. Lecz tych zasad przeprowadzać nie możemy ni w Dreźnie, ni w Berlinie, ni w Bawarji ni w Meklenburgji ale u nas.

Tem samem najlepiej przysłużymy się polityce pacyfistycznej i przekonamy panów Rauscherów i Gallwitzów, że umiemy ich zmusić chociaż tylko do udawania pacyfizmu.

Sanacja skarbu.

Ciekawe wyjaśnienia co do sanacji skarbu udzielił dyrektor departamentu Min. Skarbu pan Kauzik reprezentantowi pisma warszawskiego. Informacje te obejmują całokształt zamierzeń pana Grabskiego i zainteresują szeroki ogół:

Pierwsze dni rządów pana premjera Grabskiego - mówił p. Kauzik — były poświęcone wysiłkom opanowania deficytu budżetowego. Deficyt ten wynosił przeciętnie w roku 1923 50—60 miljonów złotych, z czego większa część przypadała na deficyt kolejowy. Otóż plan opanowania kolejowego deficytu polegał na wydatnem podwyższeniu taryf, celem skasowania deficytu administracyjnego, oraz znalezienia nadzwyczajnego źródła dochodów na inwestycje i rozbudowę kolei. Źródłem tem są obligacje kolejowe, od których finansowego wyniku zależeć będą od niezbędnego warunku uchwycenia przez waloryzację odpowiedniej wysokości stawek podatkowych, w tych dziedzinach, w których stawki uległy deprecjacji, w szczególności w dziedzinie dochodów pośrednich oraz opłat pocztowych.

Dzięki waloryzacji wydatnie podniesione zostały dochody z danin publicznych. Jednakże podniesienie tych stawek wpłynęło tylko częściowo na opanowanie deficytu. Celem więc całkowitego opanowania już w lutym powyższego deficytu, przyśpieszone zostały przez pana ministra Grabskiego wpłaty podatku majątkowego w formie zaliczek. To źródło dochodów da w lutym sumy znacznie wyższe od 30 miljonów złotych, tj. o wiele wyższe od całego deficytu administracyjnego

Można więc mieć pewność, że wydatki skarbu państwa w lutym znajdą całkowite pokrycie w dochodach państwowych a nawet należy się liczyć z pewną przewyżką dochodów nad rozchodami. Zważyć jeszcze trzeba, że w ciągu lutego skarb państwa zdoła rozsprzedać poważniejszą ilość bonów podatkowych, które w wydatniejszym stopniu zwiększą gotówkowe zapasy skarbu państwa.

Nadto objawem, który pozwala patrzeć na miesiąc luty z pewnością, jako na pierwszy miesiąc całkowitego opanowania deficytu budżetowego — jest pomyślna realizacja budżetu w styczniu. Bowiem w zestawieniu z grudniem deficyt zmniejszył się o 25 miljonów złotych.

Sanacja skarbu w Polsce jest przeprowadzona na innych zasadach, aniżeli w Czechosłowacji, Austrji, Niemczech itp. Opiera się ona na własnych siłach i na wydobyciu ze społeczeństwa dużych zasobów gotówkowych drogą opodatkowania, co zmusi w okresie lutego i marca do realizacji zapasów towarowych, celem uiszczenia się z należnością wobec skarbu państwa. Można się więc spodziewać, że w miesiącach lutym i marcu nie będziemy obserwowali wzrostu cen w złocie, jaki obserwowaliśmy w momentach sanacji finansowej w innych państwach. Spodziewać się przeto należy że równowaga bilansu handlowego i płatniczego nie ulegnie zachwianiu, przeto i kryzys przemysłowy nie nastąpi w ostrej formie tembardziej że został już i zostanie wydany szereg zarządzeń mających na celu utrzymanie równowagi bilansu handlowego przez zmniejszenie wwozu i ułatwienia wywozowe.

Zagadnieniom tym poświęcone były dwa ostatnie posiedzenia Komitetu ekonomicznego rady ministrów rezultatem których będzie wydanie zasadniczych zarządzeń.

Zarządzenia wydane przez pana ministra skarbu, bynajmniej nie stwarzają wolnego obrotu obcemi walutami na terenie Rzeczypospolitej. Wprowadzają one tylko w momencie braku środków płatniczych w pewnych wypadkach do obrotu gospodarczego te waluty które dotychczas pełniły tylko funkcję spekulacyjne. Będą udzielane mianowicie poważniejszym instytucjom kredytowym pozwolenia na przyjmowania wkładów, w walutach obcych oprocentowywanie ich oraz udzielanie kredytów w tych walutach. Przez to w poważnym stopniu zmniejszą się ujemne skutki pomienionego braku środków obrotowych.

— Czy mogę się dowiedzieć o najbliższych zamierzeniach rządu w dziedzinie sanacyjnej?

— Praca w dalszym ciągu idzie w kierunku zagwarantowania trwałej równowagi budżetowej państwa. W tym celu przeprowadzona zostanie dalsza rewizja naszego systemu podatkowego w kierunku restytucji tych źródeł dochodu, które dotychczas leżały odłogiem oraz zwiększenia wydajności istniejących. Również w celu zagwarantowania rówowagi oraz w celu utworzenia pewych rezerw gotówkowych, będzie dokonana sprzedaż części majątku państwowego, do której upoważnia pana ministra ustawa o nadzwyczajnych pełnomocnictwach. Powyższe dotyczy strony dochodów.

W dziedzinie wydatków rozpocznie energiczną działalność rada oszczędnościowa, mająca być w najbliższych dniach utworzona przy komisarzu oszczędnościowym, jak również i oszczędnościowi komisarze w poszczególnych ministerstwach“.

Z posiedzeń komisji sejmowych.

O odbudowę kraju. — Trzecie czytanie budżetu Ministerstwa Rolnictwa. — Z obrad komisji wojskowej. — Projekt ustawy o wyłączności poczt. — „Ochrona lokatorów“, w komisji prawniczej.

Warszawa, 6. 2. (PAT). Sejmowa Komisja odbudowy kraju przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy o odbudowie kraju z wyjątkiem art. 13, do którego rząd wniósł poprawkę aby kredyty rozdzielał państwowy bank odbudowy, i banki wskazane przez ministra skarbu. Decyzję w tej sprawie komisja odroczyła do piątku, tj. do czasu porozumienia się z poszczególnymi klubami

Warszawa, 6. 2. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa zakończyła drugie czytanie budżetu ministerstwa rolnictwa i przystąpiła do trzeciego czytania. W trzeciem czytaniu w dziale 10-ym podniesiono pozycje kredytów z 15 000 na 60 000 złp. dla spółek wodnych w Małopolsce, a następnie skreślono w pozycji (łowiectwo reprezentacyjne) mniej więcej 30 000 złp., pozostawiając tylko pozycję na ochronę zwierzostanu w wysokości 5 886 złp. Następnie komisja przyjęła w drugiem czytaniu projekt noweli, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem.

Warszawa, 6. 2. (PAT). Sejmowa komisja wojskowa w dalszym ciągu obradowała nad projektem ustawy o podstawowych prawach i obowiązkach szeregowych WP. Przyjęto artykuły od 10 do 25 z tem, że trzy artykuły odesłano do specjalnej podkomisji, a mianowicie artykuły dotyczące: 1) momentu zostania szeregowym 2) należenie do towarzystw niepolitycznych, 3) artykuł nawołujący do powrotu, 4) art. dotyczący degradacji.

Warszawa, 6. 2. (PAT). Sejmowa komisja komunikacyjna zajmowała się projektem ustawy o państwowej wyłączności poczt, telegrafów i telefonów. Na prośbę p. ministra przemysłu i handlu komisja uchwaliła odroczyć sprawę na dwa tygodnie aby przez ten czas referent pos. Bartel, mógł z rządem się porozumieć. Uzgodniono niektóre ustępy tego projektu. Następnie omówiona była sprawa umowy rządu z towarzystwem telefonicznem Cedergrön. Dyrektor Gadomski dawał wyjaśnienia w sprawie tej umowy, poczem wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierał głos szereg mówców. Referent poseł Sikorski (Ch. D.) zgłosił wniosek w myśl którego rząd mógłby na podstawie istniejących już umów uzyskać w praktyce większe korzyści dla rządu. Inny wniosek, zgłoszony przez posła Pławskiego (PPS) domaga się nie przyjęcia przez komisję do wiadomości sprawozdania dyr. Gadomskiego oraz uznania, że umowa ta była szkodliwa dla interesów państwa.

Warszawa, 6. 2. (PAT). Sejmowa komisja prawnicza ukończyła dziś trzecie czytanie projektu ustawy o ochronie lokatorów. Uchwalono wniosek, aby właściciele nieruchomości opłacali podatek w wysokości 30% z każdocześnie pobranych czynszów. Dalej postanowiono, aby rozkład obliczeniowy świadczeń wywieszony był w każdej realności, przyczem nałożono na właścicieli obowiązek przedkładania rachunków i dowodów. Uchwalono również, aby obowiązek opłat dodatkowych obciążał lokatorów tylko do chwili, gdy czynsz dojdzie do 50% czynszu przedwojennego, względnie o ile chodzi o wydatki na wodę do 75%. Co do ochrony sublokatorów postanowiono, że czynsz, płacony przez sublokatora za część mieszkania nie może przewyższać więcej, niż 30% czynszu, płaconego przez lokatora właścicielowi domu za część mieszkania, odnajętą sublokatorowi, a w wypadku, gdyby dostarczono sublokatorowi urządzenia mieszkalnego — o 70%. Komisja uchwaliła również że właściciele domów mogą usuwać lokatorów z dotychczas zajmowanego mieszkania, o ile właściciel dostarczy usuniętemu lokatorowi w części domu świeżo nadbudowanej równowartościowego i odpowiadającego potrzebom lokatora mieszkania. Państwo, opuszczając lokal, zajmowany w nieruchomości prywatnej, ma prawo na zasadzie uchwalonego projektu odstąpić lokal ten lokatorowi nieruchomości skarbowych względnie urzędnikom państwowym, przyczem ma prawo nawet wbrew woli właściciela przeprowadzić odpowiednie przeróbki. Należy nadmienić, że ustawa nie rozciąga się na województwo śląskie zaś na ziemi wileńskiej nie dotyczy domów, wybudowanych po wybuchu wielkiej wojny. Przepisy ustawy rozciągnięto pozatem na domy, które w b. zaborze austrjackim zostały pobudowane z funduszu pensyjnego pracowników kolejowych. Ustawa ma obowiązywać od 1 kwietnia 1924

Gdańsk w szponach niemieckich.

Cała prasa niemiecko-prawicowa podniosła wielką wrzawę z powodu podniesienia opłaty za wizy paszportowe na przejazd poprzez terytorjum polskie.

Wrzawa ta, jako taka ani nas nie zadziwia ani nie przejmuje — do krzyków i wrzasków nacjonalistycznych oddawna przyzwyczailiśmy się — interesują nas natomiast towarzyszące tym wrzaskom głosy, z których dowiadniemy się o niejednem, co trzymano dotąd pozornie i sztucznie w ukryciu. Nie wiedzieliśmy zatem nic o wielkich powziętych zamiarach przez liczne tajne i na wpół tajne organizacje nacjonalistów niemieckich, aby nacjonalistom gdańskim przyjść z pomocą w walce o podniesienie ducha niemieckiego i o utrzymanie jaknajściślejszej łączności z Niemcami. Nie wiedzieliśmy również o wielkich postanowieniach Niemców, zamieszkałych poza obrębem w. miasta, aby w roku bieżącym słać tu liczne delegacje, misje i pielgrzymki dla zamanifestowania nierozerwalnej łączności między Gdańskiem a Niemcami i jednoczesnego złożenia słów uznania nacjonalistom gdańskim za wynik wyborów. Nie wiedzieliśmy wreszcie o tem, że całe szkoły miały być w tym roku wysłane do Gdańska, aby poznały to „męczeńskie miasto, co mimo prześladowań, mimo zakusów polskich wiernie trwa przy Rzeczy niemieckiej“.

W podniesieniu opłaty za wizę dopatrują się pisma prawicowe ponownego zamachu na łączność niemiecką i godzenia w uczucia swych patrjotów niemieckich, którzy nie mogą i nie chcą pogodzić się z myślą odseparowania Gdańska od Niemiec. Chcąc udaremnić te szatańskie próby Polaków, woła prawicowa prasa prusko-wschodnia, — trzeba tembardziej zacieśnić węzły przyjaźni i łączności i tembardziej, trzeba się starać o umożliwienie dojazdu do Gdańska bez wielkich kosztów. Stać się to może drogą morską przez wznowienie komunikacji okrętowej pomiędzy Świnioujściem i Piławą po przez Gdańsk. I komunikacja ta ma być istotnie wznowiona, dla tego, aby Niemcy mogły nadal utrzymać w swych szponach w. miasto Gdańsk.

Co mówi gen. Sikorski o armji polskiej?

Grudziądz. 7 lutego.

Według informacyj, otrzymanych z Siedlec odbyła się tam w dniu 2 b. m. uroczystość jubileuszowa 9 dywizji piechoty z udziałem b. oficerów tejże dywizji.

Dywizja ta pod dowództwem gen. Sikorskiego, odbyła kampanię od Pińska aż do Dniepru i z powrotem. W bitwie pod Warszawą weszła w skład 5-ej armji, na północ od Modlina wbiła się klinem w wojska bolszewickie, zadecydowała o ich klęsce, a następnie brała udział w walkach na Wołyniu z armją Budiennego, a wreszcie na Wileńszczyźnie pod Lidą dokonała zwycięskich czynów wojennych.

W uroczystości tej wzięła również udział bardzo licznie miejscowa ludność cywilna.

Generał Sikorski (b. premjer) wygłosił dłuższe przemówienie, w którem między innemi tak powiedział:

„Niech mi będzie wolno zapytać, czy armja polska tak, jak zdała chlubnie próbę wojny, potrafi zdać również chlubnie próbę pokoju?

Okres wojny, którego piękno i dzika poezja łatwo wywołać może najbardziej wzniosłe przykłady poświęcenia, sprzyja porywczości bohaterskiej tak silnie wrodzonej Polakom, codzienna jednak szarzyzna okresu pokoju, jego rozczarowania, kłopoty i trudności stwarzają dla tej walki i zamkniętej w sobie jednostki moralnej, jaką jest armja o- ważne niebezpieczeństwo tem większe, im mniej skonsolidowana jest armja, im mniejszą dojrzałość państwową posiada społeczeństwo“.

W dalszym ciągu swych ciekawych wywodów generał Sikorski z naciskiem zaznaczył:

„Oczyszczając korpus oficerski tępiąc wszystkie przejawy niesumienności w służbie i nadużycia, niszcząc koterię i warcholstwo, staraliśmy się usilnie stworzyć zdrową duszę armji. Przedewszystkiem zaś unikaliśmy wszelkiej polityki w wojsku, pogłębiając w jego szeregach wysokie poczucie patrjotyzmu i honoru żołnierskiego. Armja wychowana w tej atmosferze stawała się coraz wyraźniej tym pięknym gmachem państwowym, którego wahania na lewo czy prawo wskazywałyby niezawodnie błędy konstrukcyjne budowy, mogące łatwo wywołać ogólną katastrofę. Czas najwyższy powrócić zdecydowanie do objektywnej pracy. Wszystkim tym, których pożądliwe ręce chciałyby sięgnąć dla celów partyjnych po duszę wojska, twardo i surowo odpowiemy:

„Armja narodowa jest jedną z tych świętości, których pod grozą zagłady naruszać nie wolno. Armja narodowa jest świątynią, do której wstęp mają jedynie ludzie ożywieni zamiarami i uczuciami państwowo czystymi, armja narodowa stworzona do celów obronnych pozostać musi poza rozgwarem wewnętrznej polityki państwa, gdyż w przeciwnym razie zatraciłaby wszelką siłę odporną“.

Subskrypcja na akcje Banku Polskiego.

Warszawa, 6. 2. (PAT.) Subskrypcja na akcje Banku Polskiego. Do dnia 5 lutego br. włącznie zapisano w oddziale głównym P. K. K. P. 382 akcjonarjuszy na 7 138 akcji Banku Polskiego. Zapowiedziano, lecz jeszcze nie wpłacono 120 000 akcji. W tygodniu bieżącym rozpoczęły przyjmowanie zapisów wszystkie prowincjonalne oddziały P. K. K. P. oraz około 50 banków prywatnych wraz ze wszystkimi bardzo licznymi oddziałami. Na ogół skład akcjonarjuszy jest wysoce demokratyczny i jest taki jakim powinien być skład akcjonarjuszy Banku Polskiego.

Akademja Ligi Katolickiej w Poznaniu.

(Korespondencja własna).

Poznań, 6 lutego.

W ub. niedzielę w auli Uniwersyteckiej w Poznaniu odbyła się akademja Ligi katolickiej, ku uczczeniu drugiej rocznicy wyboru Ojca św. Piusa XI i 50-lecia uwięzienia kardynała Ledóchowskiego. W udekorowanej auli zebrały się tłumy publiczności. Po fantazji organowej, odegranej przez organistę katedralnego wstąpił na katedrę J. E. ks. kardynał Dalbor i wygłosił dłuższe przemówienie.

Ks. Kardynał przypomniał naprzód tragiczny moment aresztowania ks. arcybiskupa Ledóchowskiego dn. 3 lutego 1873 i uprowadzenia go do więzienia w Ostrowie. Była to data epokową w życiu Wielkopolski. Jeżeli dotychczas w społeczeństwie można było jeszcze zauważyć pewne wahania i złudzenia, że drogą ustepstw wobec praw „majowych“ da się pozyskać jakieś ulgi narodowe, to uwięzienie arcyb. Ledóchowskiego nadzieje te doszczetnie rozwiało i w całym kraju wytworzyło zwarty, jednolity front oporu i walki o prawa Kościoła i uciśnionego narodu.

Wróg starał się nas zniszczyć przedewszystkiem na gruncie bytu materjalnego, odpór całego społeczeństwa poszedł w tym samym kierunku. Lecz materjalizm naszych metod obrony równoważyły czynniki idealnej natury, by równocześnie społeczeństwo polskie walczyło o skarby ducha o wolność wyznania i prawa ojczystego języka.

W dalszym ciągu ks. Kardynał przedstawił zasłużony żywot arcyb. Ledóchowskiego, jego nominację na kardynała, gdy przebywał w więzieniu, jego wysokie stanowisko prefekta „de propaganda fide“ w Rzymie, jego niespożyte zasługi dla Kościoła, a przytem ogromne ukochanie ziemi ojczystej, do której tęsknił do końca życia. Zwłoki wielkiego męża Kościoła polskiego spoczywają w Rzymie, jednak rodacy Jego nie zapomną, że gorącem życzeniem Arcypasterza było spocząć na wieki w ziemi ojców. To życzenie należy uszanować i spełnić, to też J. E. ks. Kardynał Dalbor wyraził gorące przeświadczenie, że społeczeństwo wielkopolskie poprze go w rozpoczętej już akcji sprowadzenia zwłok śp. Kardynała Ledóchowskiego do Poznania i złożenia ich w Katedrze.

W drugiej części przemowy dostojny mówca poświęcił kilka słów wspomnieniu wyboru obecnego Papieża. Wspomniawszy o związkach, jakie łączą Ojca św. z Polską i szczególniejszej miłości jaka nam stale okazywał, podniósł J. E. Ks. Kardynał obowiązki Polaków wobec Kościoła i Państwa, kończąc okrzykiem na cześć Papieża i Prezydenta Rzeczypospolitej. Okrzyk ten obecni powstawszy powtórzyli.

Pod podniosłem wrażeniem przemowy ks. Kardynała odbył się dalszy ciąg akademji. Chór katedralny pod dyrekcją ks. dr. Gieburowskiego wykonał bardzo pięknie: „Tu es Petrus“ Palestriny, wspaniała scene z oratorjum Wagnera: „Wieczerza Pańska“ i psalm 100 Mendelsohna.

Dopełnieniem uczty duchowej był wykład ks. dr. Z. Baranowskiego p. t.: „Człowiek współczesny a papiestwo“. Nie sposób nam w przygodnem sprawozdaniu powtórzyć głębokiego, miejscami wprost natchnionego przemówienia ks. dr. B. Ponad otchłania upadku moralnego ludzkości współczesnej unosiła się cicha, ale potężna postać św. Piotra i jego niespożyta idea, która przetrwała wieki i wszystkie burze świata.

Wykrycie bojówek hajdamackich we Lwowie.

Władze policyjne we Lwowie wpadły na trop szeroko zorganizowanej akcji ukraińskich konspiratorów. Ponieważ ślady tej zbrodniczej akcji oderwania Małopolski wschodniej od Polski prowadziły bardzo wyraźnie na prowincję, policja polityczna przeprowadziła szereg rewizji w miastach prowincjonalnych. W rezultacie przeprowadzonych w Kołomyji, Drobobyczu i Radziechownie rewizji, aresztowano adwokata Iwana Hankewycza, dr. Białozora i prof. gmin. Kuźmę, stwierdzono również, że w okolicznych wsiach zorganizowane były zbrojne bojówki hajdamackie. Wykryto również istniejący we Lwowie wbrew ustawie t. zw. tajny uniwersytet ukraiński, w którym „profesorami“ byli nauczyciele ludowi, niedokończeni lekarze itp. „sławy“ naukowe, słuchaczami zaś absolwenci trzeciej lub czwartej klasy gimnazjalnej. Natomiast warunkiem przyjęcia na te „studja“ było spełnienie jakiegoś czynu w postaci podpalenia polskiego dworu, rzucenia bomby na budynek policyjny lub wreszcie innego zamachu na urządzenia rządowe. Dwa takie „fakultety“ wykryła policja i po przeprowadzeniu dochodzeń rozpedziła.

Rewizje w stow. ukr. „Zora“, koncentrujacem młodzież komunistyczną dały nader obciążający materjał Władze wpadły na trop tego, że komuniści i szowiniści ukraińscy organizuja na prowincji wspólne zbrojne bojówki hajdamackie dla celów sabotażu, podpaleń i napadów. W związku z tem dokonano licznych aresztowań.

O rozwój lotnictwa polskiego.

Zagranica już dawno zrozumiała znaczenie lotnictwa w zmaganiach wojennych. Na polu doskonalenia lotnictwa Francja, Anglja, Ameryka zrobiły znaczne postepy. Ale najwięcej działa w tej dziedzinie państwo, które zawiedzione w swych nadziejach opanowania świata i sromotnie pobite nie wyrzeka się jednak nadziei rewanżu. Zrozumiawszy, w czem szukać należy czynnika decydującego o wyniku przyszłej wojny europejskiej: szczególniejsza uwagę poświęca rozwojowi lotnictwa, nie szczędząc na to środków i szukając wybiegów dla ukrycia swych działań. Nietrudno się domyślić, że mowa tu o Niemcach, którzy nie mogąc na zasad. war. trakt. wers. budować jawnie samolotów wojennych, czynią to w sposób ukryty. Buduja więc samoloty przeznaczone niby to dla przewożenia pasażerów, urzadzając je jednak w sposób taki, że w razie potrzeby zamienione być mogą na wojenne. Pozatem w Rosji, w której mają tajnego sprzymierzeńca gotowego w każdej chwili podać im pomocną rękę, dla zgniecenia nienawistnych sobie przeciwników — w pierwszym rzędzie Polski — mają także Niemcy swoje warsztaty, w których zabezpieczeni przed okiem Ententy, mogą spokojnie prowadzić dzieło zbrojenia się.

Z powyższych danych widać, co czeka Polskę, jeśli, nie wyciągnawszy z nich konsekwencji, nie pomyśli o stworzeniu również silnej floty lotniczej. Sprawa to jednak niełatwa w kraju, którego finanse nie prędko będą mogły podołać tak znacznym wydatkom. To też pomóc w tem musi społeczeństwo, dać ze swej strony inicjatywe i środki pieniężne w tem zrozumieniu, że chodzi tu o całość państwa, które poważnie jest zagrożone ze strony drapieżnych sąsiadów i łatwo stracić może zdobytą cudownie samodzielność, jeśli nie zdobędzie się na środki skutecznej obrony.

Że w społeczeństwie naszem nie brak tego zrozumienia, dowodem tego podjęcie przez grono ludzi dobrej myśli b. wojskowych i cywilnych, inicjatywy założenia cywilnej szkoły lotniczej. Pierwsza to tego rodzaju szkoła w Polsce a zaszczyt posiadania jej w swych murach przypadł Poznaniowi tej placówce zachodniej rubieży ojczyzny temu bastjonowi, przeznaczonemu do odparcia pierwszego natarcia najgroźniejszego ze sąsiadów.

Otwarcie szkoły, która mieści się w państwowej Szkole Budowy Maszyn na Wildzie, odbyło się dnia 1 lutego rb.

Celem nowozałożonej szkoły jest wyszkolenie jaknajwiększej ilości lotników.

Należy się spodziewać że młodzież polska tłumnie wypełni szeregi uczniów tej uczelni.

Kolejnictwo polskie zagrożone.

Wskutek wysokiej taryfy frekwencja na kolejach słabnie i ruch pociągów staje się coraz więcej ograniczony.

Grudziądz, 6 lutego.

Lwów. (Pat.) Dzienniki donoszą, że lwowska dyrekcja kolejowa ze względu na niedostateczną frekwencję z dniem dzisiejszym redukuje 20 pociągów osobowych.

Oto dużo mówiąca notatka telegraficzna. Ale to jeszcze nie wszystko.

Niema bowiem dnia, aby jaka dyrekcja kolejowa nie ogłaszała w pismach komunikatu, zaczynającego się od słów: „wobec stałej frekwencji na linji... ogranicza się ruch pociągów Nr. Nr.“ Np. ostatnio odwołała wileńska dyrekcja kolejowa siedm par pociągów w swoim okręgu dla braku frekwencji pasażerów. Ostatnio doniósł telegram o zniesieniu pociągu pospiesznego Warszawa—Lwów.

Jest to objawem tak dalece smutnym i znamiennym, że należy mu poświęcić kilka uwag. Przedewszystkiem bezpośrednim powodem malejącego ruchu pasażerskiego jest w stosunku do zamożności pasażerów, zbyt wysoka cena biletów kolejowych. Całe masy ludzi wyrzekają się z tego powodu podróży, czy to dla załatwienia interesów, czy dla przyjemności. Jeżeli chodzi o tę drugą okoliczność, to o czemś takiem, jak o „przyjemności“ mowy wogóle być nie może! Niedostatecznie ogrzewane wozy, przeważnie zabrudzone, niechlujne, zwłaszcza wozy II klasy, niedomykające się okna, nierzadko z wybitemi szybami, utrudnienie przy nabywaniu biletów i wiele innych „plag kolejowych“ — to wszystko do jazdy nietylko nie zachęca, ale wogóle zraża.

Jest jeszcze inna plaga, nie ściśle kolejowa, to plaga złodziei kolejowych. Odbywanie długich podróży w takich warunkach, przy nieustannej czujności, jest czemś okropnem.

Wiele wreszcie do życzenia zostawia sposób obejścia się z pasażerami służby kolejowej.

Jeżeli warunki nie zmienią się na lepsze, to ruch pasażerski powoli zmaleje tak dalece, że nietylko nie będzie mowy o samowystarczalności kolei, do czego podwyższanie taksy się nie przyczyni, ale stanie się rzecz przeciwna.

Zachodzi teraz pytanie, czy i w jaki sposób zajęty jest personel pociągów nieczynnych?

Stan taki jest groźny dla ruchu turystycznego, popieranego całą siłą przez każde państwo w swoim i ludności, dobrze zrozumiałym interesie. Państwo, które o taki ruch nie dba, zamyka sobie źródło dochodów, nie licząc już kwestji kulturalno-narodowych. wreszcie kwestji związanych z frekwencją w uzdrowiskach i letniskach.

O nietykalność poselską.

Warszawa, 6. 2. (PAT.) Sejmowa komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej pod przewodnictwem pos. Popiela (N. P. R.) obradowała nad sprawą rewizji posłów na gruncie w związku z pismem, nadesłanem do marszałka Sejmu przez prezesa Rady Ministrów. W wyniku obrad przyjęto większością głosów rezolucję zaproponowaną przez pos. Byrkę (Piast), w myśl której rewizje bagażu posłów przy przekroczeniu granic są dopuszczalne, natomiast w związku z postanowieniami Konstytucji o nietykalności, komisja wypowiedziała się przeciwko dopuszczeniu rewizji osobistej posłów. Rezolucja ta będzie przedłożona na plenum Sejmu. do uchwalenia.

O bank emisyjny w Gdańsku.

Gdańsk, 6. 2. (PAT). Wczoraj odbyło się konstytucyjne posiedzenie zarządu Rady nadzorczej emisyjnego . banku gdańskiego. Z ramienia banków polskich w Gdańsku wybrano do rady nadzorczej pp. dra Kręckiego z banku Kwilecki, Potocki i Sp., dyr. Weyerta z olskiego Banku Przemysłowego, dra Mrozowskiego z Banku Przemysłowców, dyr. Krzystoporskiego z Polskiego Banku dla handlu i przemysłu oraz barona Dangla z Warszawskiego Banku Handlowego. Przewodniczącym rady nadzorczej został obrany p. Klawitter. Rada nadzorcza wybrana została tymczasowo na jeden miesiąc. Następnie dokonano wyborów do tymczasowego komitetu bankowego, w skład którego z ramienia banków polskich wszedł p. dyr. Barański z Warszawskiego Banku Handlowego Nowo wybrany komitet bankowy wybrał również na miesiąc na dyrektora emisyjnego banku gdańskiego p. Meisnera.

Odezwa do miast i gmin polskich.

Potrzeba jaknajszybszego powstania Banku Polskiego, który ma dać krajowi zdrowy pieniądz o stałej wartości, jest niezmiernie żywo odczuwana przez całe społeczeństwo. Wobec tego dzisiaj już nie ulega wątpliwości, że kapitał zakładowy Banku w sumie 100 miljonów złotych będzie w krótkim czasie zebrany Kraj wi jednak chodzi nietylko o to, czy kapitał ten wpłynie, lecz również o to, kto go wpłaci. Otóż w powołaniu do życia tej instancji olbrzymiego znaczenia gospodarczego i narodowego powinna wziąść udział cała Polska, wszystkie jej skupienia gospodarcze, wszystkie lokalne ogniwa administracji powinny się znaleść na liście akcjonarjuszów i założycieli Banku Polskiego. Rozumiem, że dzisiejsze trudności finansowe nie pozwalają oczekiwać od organizacji samorządowych wpływów bardzo wydatnych, ale z drugiej strony każda gmina przy dobrej woli może się zdobyć na nabycie choć drobnej ilości akcji i przyczynić się w ten sposób do dania pożądanego charakteru Bankowi Polskiemu. Mam przeto przekonanie, że wszystkie jednostki samorządowe ten zaszczytny obowiązek obywatelski należycie odczują i popra usiłowania komisji organizacyjnej w miarę możności w jaknajprędszym czasie.

(— **Stanisław Karpiński,**

prezes komisji organizacyjnej Banku Polskiego

Kto kłamnie czy p. Witos, czy p. Kulerski?

„Gazeta Grudziądzka“ nr. 10 pisze: „**Oznajmił** (p. Witos na zjeździe PSL. w Poznaniu) **dalej, że porozumienie rządu ze Stolicą Apostolską co do parcelacji dóbr duchownych już nastąpiło.**“

Zasiągnałem wiadomości u samego źródła i na podstawie tegoż oświadczam:

że nie jest prawda, jakoby porozumienie rządu ze Stolicą Apostolską co do parcelacji dóbr duchownych już nastąpiło. Warszawa nic (prócz projektów) w tym względzie nie uczyniła, a Rzym nie miał wcale okazji porozumienia się.

Tak to „Gaz. Grudz.“ mydli nam oczy i zapewnie chce uśpić czujność ludu katolickiego w Poznańskiem i na Pomorzu, **aby bez bólu i krzyku zabrać Kościołowi katolickiemu to, co jest jego.**

Ks. dr. Liss prob.

Z Obrony Kresów Zachodnich.

Zarząd i Dyrekcja Zwiazku Obrony Kresów Zachodnich składa niniejszem serdeczne podziękowanie tym wszystkich, kórzy przez swoją wydatną prace ułatwili zorganizowanie „Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich“ w Grudziądzu oraz przez materjalne poparcie przyczynili się do powiększenia jego funduszu, szczególnie Paniom z Narodowej Organizacji Kobiet, Czytelni dla Kobiet oraz Koła Polek, dalej Dyrekcji i artystom Teatru Miejskiego, p. profesorowej Sokołowskiej i porucznikowej Chwalibóg-Piecek i chórowi męskiemu Seminarjum Nauczycielskiego za występy podczas Akademji, uroczystego przedstawienia teatralnego oraz wieczoru artystyczno-wokalnego, panu Lisiewiczowi za bezinteresowne odstąpienie sali Hotelu Warszawskiego na bal oraz wiece, panu Kowalczykowi za odstąpienie kawiarni „Wielkopolanki“ na wieczór artystyczno-wokalny Dyrekcji Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego za odstąpienie auli na akademję, Szkole Gospodarstwa Domowego za urządzenie bufetu podczas balu oraz księgarniom Braci Bażańskich i Wł. Kulerskiego, Dyrekcji oraz konduktorom Tramwajów miejskich za rozsprzedaż nalepek. Drukarni Pomorskiej za zniżenie kosztów za druki, Dowództwu 64 p. p. za bezinteresowne użyczenie muzyki na bal.

Dochód w Grudziądzu oraz w powiecie na rzecz „Tygodnia“ przedstawia się następująco:

	mkp.
Zebrane podczas kwesty ulicznej dnia 13-go stycznia	106.336.000
Zebrane podczas wieczoru artystyczno-wokalnego w Wielkopolance dnia 15. I.	112.610.000
Otrzymano od p. Kowalczyka, właśc. Wielkopolanki jako procent od dochodu podczas powyższego wieczoru	15.000.000
Zebrane podczas wiecu dnia 18 stycznia	23.382.000
Zebrane w Wielkopolance dnia 20. I.	50.340.000
Zebrane w Ziemiańskiej dnia 20. I.	12.520.000
Zebrane podczas akademji dnia 20. I.	41.002.000
Zebrane przez pp. Baranowską i Korzeniewską w bankach i instytucjach handlowych w czasie „Tygodnia“	120.000.000
Zebrane przez konduktorów tramwajowych przez rozsprzedaż nalepek	10.[illegible]
Zebrane przez pp. z Czytelni dla kobiet oraz Wydziału Panien	61.500.000
Czysty dochód z balu dnia 24 stycznia	800.000.000
Przesłane przez p. Rucińską zamiast pieczywa do bufetu balowego	10.000.000
Zamiast wstępnego na bal p. Lesicki	10.000.000
Zebrane z inicjatywy ks. Hessego na srebrnym weselu pp. Lipskich w Okoninie	40.000.000
Wójtostwo Świecie pow. grudziądzki	29.300.000
Wójtostwo Orle pow. grudziądzki	50.000.000
Od p. Wichmana z Fijewa pow. grudziądzki	5.000.000

Zarząd i Dyrekcja Zwiazku Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu.

Przed rokowaniami francusko-niemieckiemi.

Berlin, 6. 2. (PAT.) Według doniesień prasy, ambasador niemiecki w Paryżu pruszy w najbliższych dniach w rozmowie z Poincarem sprawę ppdjęcia bezpośrednich rokowań francusko-niemieckich.

Ratujcie Dzieci!

Liczba bezrobotnych i biednych, korzystających z Kuchni Ludowej wzrasta z dnia na dzień. Miasto czyni wysiłki przechodzące jego możność finansową w celu utrzymania Kuchni Ludowej by nie dać licznym rzeszom biednych umrzeć z głodu. — Niestety utrzymanie Kuchni Ludowej nie rozwiązuje tej tak palącej sprawy całkowicie. Strawa wydawana w Kuchni Ludowej acz dostateczna dla dorosłych i większych dzieci, nie zawsze jest odpowiednią dla maleństw. Dzieci niedostatecznie odżywiane, nie rozwijają się należycie i chorują. Jakiż będzie naród, jeśli dzieci jego będą niedostatecznie rozwinięte? Czyż pozwolimy na to, aby te maleństwa nie miały należytego odżywienia? — Magistrat zamierza uruchomić przy Kuchni Ludowej specjalny oddział do karmienia dzieci Fundusze miejskie nie pozwalają jednak na to — Zwracamy się do wszystkich, którym ciężka dola tych maleństw nie jest obcą, by składali datki specjalnie na ten cel. — Niechże w tym okresie roku, gdzie każdy prawie wydaje pewne sumy na rozrywki, — znadą się też pieniądze dla tych najbiedniejszych.

Ofiary przyjmuje zarząd Kuchni Ludowej, Ratusz II, — Biuro Prezydjalne, — oraz uproszone redakcje pism.

Grudziądz, dnia 6 lutego 1924 r.

Magistrat.
(—) Włodek.

Jako pierwsi złożyli ofiary na moje ręce: p. radca miejski N. N. 100 000 000 mk., p. radca miejski Nowakowski 100 000 000 mk., p. Murawski 50 000 000 mk., p. Kowalczyk 50 000 000 mk., p. Polley 1 ctr. kaszki amerykańskiej w wartości 60 000 000 mk., p. Vetter 50 000 000 mk., p. Trocha 50 000 000 mk., p. Dunker 150 000 000 mk., p. Block 50 000 000 mk., p. Jeliński 30 000 000 mk., p. Lange (Hotel Centralny) 30 000 000 mk., p. Reichert 50 000 000 mk., p. Taukert 70 000 000 mk., p. Adloff 100 000 000 mk., p. Kellas 50 000 000 mk., p. Semrau 50 000 000 mk, p. Skiendziel 20 000 000 mk. Powyższym ofiarodawcom składam na tej drodze serdecznie podziękowanie.

Prezydent Miasta (—) J. Włodek.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Piątek Jana z Maty, wyzn. Wschód słońca 7.34 zachód 4.55. Wschód księżyca 9,6, zachód 9.8.

Z związku Tow, Powstańców.

Poznań, 6. 2. (PAT). Komendantem zw. towarzystwa powstańców i wojaków na terenie DOK VII wybrano majora rezerwy p. Goetzendorfa - Grabowskiego, szefem administracji porucznika rezerwy p. Rybkę - Merjusz.

Oświata w Polsce przed upadkiem.

Przyczyna leży w paskarskich cenach za książki.

To, co się obecnie dzieje na rynku księgarskim, staje się już poprostu absurdem. Książka polska jest najdroższa bodaj na świecie. Przeciętna powieść francuska kosztuje obecnie w Polsce wraz z przewozem, od 6—9 franków, czyli 2.500.000 do 4 milj. mk., podczas gdy najtańsza książka polska przekroczyła już cenę 4 miljonów. Mnożnik obecnie wynosi 1.200.000 i ma być podniesiony do 1 500 000. Poczytność książki stale spada i niewątpliwie jeszcze spadnie po podwyższeniu mnożnika. Ale księgarze w zapędach swoich coraz wyżej podnoszą ceny, mimo, że wywołują niezmiernie ciężkie przesilenie książki polskiej i niszczą poprostu jej istnienie.

Powoływanie się na wysokie ceny robocizny nie wytrzymują krytyki wobec faktu, że uczciwe instytucje wydawnicze, jak Kasa im. Mianowskiego, jak „Nowe życie" wydają jednak stosunkowo tanie książki i bynajmniej nie rujnują się.

JAK OBLICZAĆ PODATEK PRZEMYSŁOWY?

Jak się dowiaduję z autorytatywnego źródła niebawem zostaną ogłoszone dwa nader ważne rozporządzenia, dotyczące podatku przemysłowego, a mianowicie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w przedmiocie nie zaliczania na podatek przemysłowy przedpłat uiszczonych na poczet tegoż podatku ostatnich świadectw przemysłowych, tudzież rozporządzenie ministra skarbu, ustalające przeciętną wartość franka złotego w miesiącu styczniu na 1 740 000 mkp.

Na zasadzie tych rozporządzeń płatnicy podatku przemysłowego powinni przeliczyć obroty osiągnięte w miesiącu styczniu 1924 roku na franki złote według przeciętnej wartości franka — 1.740.000 marek. Powtóre od tak ustalonego obrotu obliczyć przypadający podatek i dodatki na rzecz związków samorządowych we frankach złotych.

Pracy poszukują w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy.

W Brodnicy: 1 ogrodowy, 1 rządzca, 2 włodarzy, 1 gorzelny, 2 kowali na majątek, 2 kołodziej na majątek, 1 pom. handlowy, 2 biuralistów, 13 murarzy, 5 cieśli, 5 kamieniarzy, 2 dekarzy, 1 kowal, 1 ślusarz, 1 rymarz, 32 robotników niewykwalifikowanych, 4 inwalidów, 3 pasterzy, 3 owczarzy, 2 szwajcarów, 37 robotn. dep., 1 kołodziej.

W **Chełmży:** 27 ręczniaków na deputat, 3 szwajcarów, 4 włodarzy, 4 pastuchów, 3 kowali, 7 ślusarzy, 2 maszynistów, 14 cieśli, 24 murarzy, 9 kamieniarzy, 1 krawiec, 1 młynarz, 8 dekarzy, 4 malarzy, 1 rzeźnik, 263 robotników 45 robotnic, 6 młodocianych robotn., 3 inwalidów wojen robotn, 1 inwalida cywiln robotn., 2 zdemobilizowanych robotników.

W **Chojnicach:** 3 deputatników na majątek, 1 administrator na majątek, 3 kowali, 1 ślusarz, 1 palacz kotłów, 9 murarzy, 3 cieśli, 2 sztukatorów, 1 kołodziej, 2 pom. kupieckich, 70 rob. rolnych, 49 robotn. niewykwalifikowanych, 2 siły biurowe początkujące.

W **Grudziądzu:** 2 urzędn. gospod. 1 włódarz, 1 ogrodnik, 3 szwajcarów, 1 akortnik z 25 do 100 ludźmi, 20 robotników rolnych, 3 elektro-monterów, 3 ślusarzy, 3 kowali, 2 maszynistów 4 murarzy, 1 malarz 1 dekarz, 203 robotników, 4 młodocianych, 10 robotnice, 1 reemigrant, 3 inwalidów wojennych.

W **Kościerzynie:** 2 włodarzy, 2 kowali, 1 szwajcar, 5 rodzin na deputat, 6 murarzy 2 cieśli, 1 dekarz, 4 kamieniarzy, 4 inwal. wojen., 3 służące, 4 parobków, 50 robotn. niewykwalifikowanych.

W **Starogardzie:** 210 rob. rolnych, 2 ogrodowych, 31 robotn. na deputat, 3 szwajcarów, 5 biuralistów, 1 siodlarz, 3 kołodzieji, 3 ślusarzy, 2 szoferów, 2 elektro-monterów, 15 murarzy, 9 cieśli, 115 robotników niewykwalifikowanych.

W **Tczewie:** 34 rob deputowanych, 1 stangret, 4 szwajcarów 1 włodarz, 3 kołodzieji, 1 rzeźnik, 3 ogrodowych, 4 cieśli, 11 murarzy, 1 cukiernik 4 kołodzieji, 12 ślusarzy, 6 kowali, 1 szachmistrz, 1 kucharka, 123 robotn., 3 inwalidów woen., 3 młodocianych.

W **Toruniu:** 13 ślusarzy, 3 ślusarzy szof., 2 szoferów, 4 kowali, 4 maszynistów, 1 blacharz, 1 kotlarz, 19 murarzy, 5 cieśli 6 malarzy, 4 dekarzy, 4 brukarzy, 1 strycharz, 5 kołodzieji, 4 stolarzy, 4 szewców, 1 rymarz, 1 zecer-linotypista, 3 drukarzy, 8 piekarzy, 3 rzeźników, 1 browarnik, 2 krawców, 1 tapicer, 2 szachmistrzów, 3 stangretów, 1 stróż 1 domowy, 1 woźny, 1 fryzjer, 1 desinfektor, 1 rządca, 1 polowy, 1 gorzelnik, 1 ogrodnik, 1 szwajcar, 1 owczarz, 2 parobków, 2 robotn. rolnych, 3 deputatników, 1 wodniak, 5 biuralistów, 3 kreślarzy, 4 kupców kolonjalnych, 1 urzędnik cywilny, 1 inżynier-kreślarz, 1 technik-kreślarz, 1 młodociany 7 inwalidów wojen., 6 reemigrantów: a) 3 górników, b) 2 robotników, c) 1 pomocnik kowalski; 15 robotnic, 7 służących, 1 posługaczka, 4 kucharki, 274 robotników niewykwalifikowanych.

Wolne miejsca pracy szgłoszone w Państw. Urzędach Pośrednictwa Pracy.

W Brodnicy: 9 służ. do gospodarzy, 6 parobków, 2 deputatników z 4 szarw., 1 kowal z zaciągiem, 1 rymarz samotny, 20 czeladników szewskich samotnych, 3 służących do miasta.

W Chełmży: 4 służące na wieś, 1 fornal, 1 parobek.

W Chojnicach: 2 kowali na majątek, 1 kołodziej na majątek z własnemi narzędziami, 3 służące na wieś, 2 chłopaków do gospodarzy.

W **Grudziądzu:** 1 ogrodnik samotny, 3 służące na okoliczne wioski, 1 kowala 4 stolarzy, 1 rzeźbiarza, 1 kołodzieja z własnemi narzędziami, 2 krawców.

W Kościerzynie: 2 kowali na deputat z własnemi narzędziami, 1 kowala na deputat bez narzędzi, 1 szwajcara z pomocnikiem, 1 kołodzieja z pomocnikiem, 2 kucharki do miasta, 2 kuch[illegible] na wioski, 2 pokojówki, 4 służące.

W [illegible]ogordzie: 3 tokarzy w drzewie, 3 służące.

W Tczewie: 1 kołodzieja, 2 kowale, 1 parobka, 4 służące, 1 przedsiębiorca do torfu, 5 robotników do kopania torfu.

W **Toruniu:** 1 kowala, 1 blacharza, 1 woźnego, 3 krawców, 3 parobków 3 deputatników 9 robotników rolnych 1 stangreta, 4 służące, 1 pokojowej, 3 kucharki, 2 dziewczyny do dzieci.

—** **TEATR MIEJSKI.** Dziś we cwartek premjera operetki Straussa pt. „FIGLE WIOSENNE". W operetce tej występuje prawie cały zespół teatru z pp. Woskowską, Olańską Weissową, Lubicz - Janicką- Kopczyńskim, dyr. Langem, Jóźwickim, Oldrowiczem, Kaszynem, Kostecką, Łapewską, i Norwidówną. Reżyser p. Kopczyński. Orkiestra powiększona Urzędników Izby Skarbowej i Komunalnych pod batutą p. Franka.

Z rozpoczęciem uwertury zostaną drzwi do sali bezwzględnie zamknięte. Początek punktualnie o godz. 8-mej wieczór.

W piątek wiecz. o godz. 8 poraz drugi „FIGLE WIOSENNE".

W sobotę wiecz. o godz. 8 „DJABEŁ" Molnara z p. Dabrowskim w roli tytułowej oraz p. Turońską w przepięknych jej toaletach.

W niedzielę wieczorem o godz 8 „FIGLE WIOSENNE".

Sprzedaż biletów znajduje się u p. Wawrzyniaka, Lipowa nr 3.

Zapowiedziany przez dyrekcję „bal wiosenny" dnia 8 lutego, zostaje odłożony.

—** **Przed balem Czerwonego Krzyża.** Poczta zwróciła pewną ilość zaproszeń na bal Czerwonego Krzyża, nie doręczonych z powodu nie należytego ofrankowania. Wszystkich sympatyków Tow. Czerwonego Krzyża którzy zaproszeń nie dostali, prosimy uprzejmie, by się po nie zgłosić zechcieli do biura T. C. K. ul. Stara 1. KOMITET.

—** **Herbatka tańcująca.** Sekretarjat Odbudowy Teatru Miejskiego donosi: „Herbatka, zapowiedziana na niedzielę po południu o godz. 16 odbędzie się w **Mazurce**, znanym wytwornym lokalu kabaretowym przy Placu 23-go Stycznia. Występy nowo zaangażowanych znakomitych sił artystycznych, przyczynią się niemało do zabawienia licznie oczekiwanych gości. Ceny na napoje będą umiarkowane i podane jeszcze do publicznej wiadomości. Wstęp, nie ograniczając dobroczynności, wynosi 1 miljon mk. od osoby.

*

Sekretarjat Komitetu Odb. Teatru Miejsk donosi, że zabawę, mającą się odbyć w przyszły piątek w teatrze, urządza Teatr Miejski dla siebie. Zabawa maskaradowa na rzecz odbudowy teatru „Rządy Księcia Karnawału" odbędzie się dnia 15 lutego.

—** **Żałoba po prezydencie Wilsonie w Grudziądzu.** Z powodu śmierci b. prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona, na gmachach państwowych i publicznych miasta Grudziądza powiewają na znak żałoby chorągwie o barwach narodowych, spuszczone do połowy masztu.

—** **Nauka w szkole przemysłowej dokształcającej rozpocznie się w piątek dnia 8 bm.**

—** **O zaliczki bezprocentowe dla urzędników.** Zgodnie z uchwałą, z ustawą o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i na zasadzie okólnika Rady Ministrów z dnia 21 stycznia rb. przyznawanie zaliczek bezprocentowych, wyższych niż dwumiesięczne uposażenie, wymaga w każdym wypadku uprzedniej zgody min. skarbu.

Nie mogą być udzielane zaliczki takie pracownikom kontraktowym (z przewidzianymi wyjątkami), funkcjonarjuszom państwowym, mianowanym prowizorycznie (do odwołania), praktykantom oraz kandydatom na stanowiska sędziów. Zaliczki mogą być udzielane tylko na pokrycie wydatków, spowodowanych chorobą petenta, chorobą lub śmiercią członka rodziny itp.

—** **Opłaty za dowody osobiste.** Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wojewodom, aby od 1 lutego podnieśli opłaty za dowody osobiste z obecnych 200 000 mk. do 1 miljona za każdy dowód.

—** **Z krainy Tutankhamena.** Niedawne wykopaliska uczonych angielskich zwróciły uwagę całego świata na kulturę egipską, odznaczającą się przepychem niebywałym i potężnym rozmachem w czasach, kiedy na ziemiach naszych praczłowiek ledwo rozpoczynał pierwsze kroki stawiać. Cóż to za kraj, cóż to za ludzie, co już przed tysiącami lat mieli śliczne rzeźby, złote krzesła i łóżka, co swym zmarłym dawali do grobu takie bogactwa, że można by za nie dziś wykupić pół świata? Kto się chce cośkolwiek dowiedzieć o Egipcie i Egipcjanach, niechaj pośpieszy na dzisiejszy wykład P. Tow. Krajozn. do auli gimn. żeńsk., wygłoszony i ilustrowany przez por. Stankowskiego, członka Wojsk. Instytutu Geogr. w Warszawie. Wstęp tylko 200 000 mkp., młodzież 100 000 mkp.

—** **Tajemnica miljardowych skarbów.** Od dnia dzisiejszego wyświetla kino „Apollo" 2-gą i 3-ią część senzacyjnego filmu „Tajemnica miljardowych skarbów". Pozatem jest interesująca komedja, tak że całość przedstawienia liczy 18 aktów.

W części varietowej występuje znany humarysta Odrobiński oraz dwie akrobatki Ellen i Ella.

—** **Podziękowanie.** Oficerowie, podoficerowie, i szeregowcy I/64 dziękują z tego miejsca serdecznie p. Strycklemu, artyście Teatru Miejskiego, za łaskawe bezinteresowne wygłoszenie przepięknych deklamacji na wieczorku z okazji rocznicy powstania styczniowego.

Ruch towarzystw.

(rt) **Zebranie miesięczne Narod. Org. Kobiet** w Grudziądzu odbędzie się w piątek dnia 8. 2. o godz. 5 popoł. na salce Hotelu Warszawskiego. Na porządku dziennym m. i. omówienie wystawy drobn. rodzimego przemysłu m. Grudziądza i powiatu. ZARZĄD.

Z Pomorza.

—** **CHEŁMŻA. (Gospodarka miejska).** Z nadesłanej nam korespondencji dowiadujemy się, że gospodarka miejska w Chełmży w ostatnim czasie bardzo psuje się: uwidacznia się to prawie, że na każdem polu. Powodem tego są rozmaite zatargi pomiędzy głową miasta a decernentami wydziałów, a także poszczególnymi obywatelami. Skargi sypią się jak z rogu obfitości, delegacje jeżdżą do województwa a jednak zwrot ku lepszemu jakoś nie następuje. W zawikłanej tej sprawie trudno odnaleźć winnego zwłaszcza dla osoby prywatnej nie mającej wszędzie dostępu.

(Wybryki ulicznych wyrostków.) Zdarzają się w Chełmży liczne wypadki, w których wyrostki a po części nawet i młodzież szkolna ukryci w ciemności bombardują przechodniów bryłami śniegu i lodu przyczem obrzucają starszych stekiem wyzwisk. Przyczyną tego jest niedostateczne oświetlenie ulic, co daje się odczuć nieraz bardzo boleśnie przechodniom zdążającym o późnej godzinie na dworzec lub z dworca.

—** **TORUŃ. (Pożary).** Przed kilku dniami wybuchł pożar w piwnicy domu nr. 6 przy Rynku Nowomiejskim, gdzie zapalił się znajdujący się tam torf. Straż pożarna ogień ugasiła w kilkunastu minutach. Drugi pożar wybuchł znów w budce dla stróża na realności właśc. A. Goergensa przy ul. Konopnickiej. Budka spaliła się doszczętnie. Przyczyną ognia było zapalenie się chróstu leżącego przy piecu żelaznym.

(Z kroniki policyjnej.) Za nielegalne przekroczenie granicy przyaresztowano w ub. tygodniu jedną osobę dawniej zamieszkałą w Toruniu.

—** **STAROGARD. (Kary na zaciekłych Niemców.)** Przed sądem starogardzkim stanęła w tych dniach pewna Niemka, oskarżona o zniewagę państwa naszego i rzucanie gróźb, iż Niemcy po odebraniu Pomorza zemszczą się na wszystkich polskich mieszkańcach tej ziemi. Sąd uznając winę tej butnej Niemki skazał ja na 2 tygodnie więzienia i 500 miljonów marek grzywny.

—** **KOŚCIERZYNA (Tragiczne skutki ślizgawki.)** Jak donosi „Pomorzanin" niejaki Feliks Budziński, malarz, przechodząc przez ul. Świętojańską, zszedł z drogi nadjeżdżającym saneczkom dzieci, używającym bezkarnie tego sportu na chodnikach. Pan Budzyński, wskutek ślizgawicy, potknął się i upadł, a w tej chwili pędzące z góry sanki przejechały mu przez lewą nogę, która uległa złamaniu. Nieszczęśliwą ofiarę swawoli dzieci, przeniesiono do mieszkania, gdzie pomocy udzielił pan dr. Lemańczyk. — Onegdaj zdarzył się drugi taki nieszczęśliwy wypadek. Na rynku potknął się bowiem b. urzędnik pocztowy, p. Brzoskowski tak nieszczęśliwie, że złamał rękę.

—** **PUCK. (Brak zrozumienia dla hasła „swój do swego!")** Otrzymujemy od pewnego polskiego księgarza w Pucku, list pełen słusznych żalów i uwag z powodu ignorowania przez tamtejsze społeczeństwo jego usiłowań szerzenia kultury i oświaty oraz ducha polskiego w Pucku. Wywody jego też zamieszczamy w całości. Smutno to bowiem że rodak nasz i wśród swoich nie znajduje mimo pracy dostatecznego poparcia.

„Mieszkając już trzy lata na tem pustkowiu, wziąłem sobie za cel szerzenie wśród tutejszego społeczeństwa języka polskiego otwierając przy księgarni tanią czytelnię publiczną i sprzedaż artykułów piśmiennych. Czasy początkowe były dla mnie łaskawsze, znalazłem bowiem prawdziwych patrjotów wśród żołnierzy i oficerów i ci wszelkiemi siłami starali się mi pomódz. Czasy te niestety minęły z chwilą, gdy kolej na Hel ukończono. Nie zrażałem się zrazu jednak i z młodzieńczą zapalczywością starałem się wytrwać, ufając, że tutejsi okoliczni polscy obywatele poprą mnie, idąc śladami wojska. Niestety, zawiodłem się. Nietylko obywatele, których zawsze pełno na zabawach puckich, gdzie rzucają pieniędzmi na trunki, ale również szkoły odwracają się Czy zasłużyłem na to — nie wiem. Zawsze uprzejmy zadawalałem się skromnym zarobkiem i zawsze szedłem publiczności na rękę, dając chętnie na spłaty miesięczne. Na nic się to wszystko zdało. Dwa niemieckie sklepy z takimi samymi jak mój artykułami robią dobre interesy, a ja z dnia na dzień czuję się opuszczonym bankrutem. — Co mi przyszłość przyniesie — nie wiem."

Z całej Polski

—* ŁÓDŹ. (Polka — adwokatem). Prezes łódzkiego Sądu okręgowego dokonał zaprzysiężenia panny Róży Łukomskiej, która w czerwcu roku zeszłego uzyskała dyplom nauk prawnych na uniwersytecie poznańskim a obecnie po otrzymaniu nominacji przez p. ministra sprawiedliwości rozpoczyna pracę w Sądzie okręgowym w Łodzi w celu przygotowania adwokackiego.

—* WARSZAWA. (Zgon prokuratora na sali sądowej.) Podczas rozprawy w Sądzie Najwyższym. przy wygłaszaniu przemówienia zmarł nagle prokurator Sądu Najwyższego, Bron. Sobolewski, były minister sprawiedliwości. Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.

—* PRZEMYŚL. (Materjały wybuchowe w ruskich zakładach wychowawczych. Policja w porozumieniu z prokuraturą przeprowadziła rewizję w zakładach wychowawczych ruskich przy ul. Tatarskiej. Rewizja dała dodatni wynik. albowiem znaleziono materjały wybuchowe. Po zbadaniu przez fachowców okazało się, że materjały zawierają amonel, niezwykle gwałtowny środek wybuchowy pochodzenia niemieckiego w ładunkach gotowych do użycia. Skąd się ten materjał wziął w zakładzie wychowawczym wyświetli prowadzone śledztwo.

—* KRAKÓW. (Piorun strzelił w wieżę Marjacką). Podczas ostatniej burzy pierwszy piorun uderzył w wieżę Marjacką. Piorun wpadł do izdebki strażaka, który w tym momencie spożywał śniadanie. Od pioruna zostały uszkodzone telefon i gazomierz, znajdujące się w pobliżu wieży. Nadto uszkodzona została rura gazowa, po której iskra zsunęła się do ziemi. Strażak doznał oszołomienia.

—* KOŁOMYJA. (Aresztowania za akcję przeciwpaństwową.) Odbyły się tu rewizje i aresztowania wśród osób podejrzanych o akcję przeciwpaństwową i utrzymywanie kontaktu z komunistami. Aresztowano i osadzono w więzieniu adwokata Hankiewicza lekarza Białozora i prof. Kuźmę. W pow. kosowskim aresztowano kilku agentów bolszewickich.

—* STANISŁAWÓW. (Odkrycie nowego źródła nafty). Ze Stanisławowa donoszą, że ruch wiertniczy rozwija się w całej okolicy bardzo pomyślnie. Na gruntach koncernu naftowego „Dąbrowa" znaleziono ropę w głębokości 250 metrów; odnośny szyb dostarcza 7 wagonów dziennie ropy o wysokiej wartości zawiera ona bowiem znaczny procent benzolu.

—* LWÓW. (Wykrycie trzeciego tajnego „uniwersytetu ukraińskiego). Władze policyjne odkryły trzeci tajny uniwersytet ruski, który likwiduje się dlatego że młodzież zupełnie od niego stroni. Zastano tylko 8 słuchaczy. Obecnie organizatorzy kursów zmienili postępowanie, a mianowicie na wykładach niema profesorów. a tylko wykłada jeden z uczniów przedtem przez profesora przygotowanych.

—* WILNO. (Obchód ku czci Szymona Konarskiego) Jak nam donoszą, powstała inicjatywa uczczenia pamięci Szymona Konarskiego, straconego w Wilnie w r. 1839. W rocznicę jego zgonu 27 bm. odbędzie się tam staraniem zboru kościoła ewangelicko-reformowanego, którego Konarski był wyznawcą, uroczyste poświęcenie pamiątkowego kamienia w pobliżu historycznego miejsca stracenia przy ulicy jego imienia.

Z całego świata

— Złagodzenie ceremonjału na dworze angielskim. Król angielski zarządził, że nowo mianowani ministrowie i podsekretarze stanu nie potrzebują kupować sobie drogich uniformów dworskich, lecz mogą pojawiać się na przyjęciach dworskich w zwyczajnych frakach. Również dla kobiet uznana została suknia wieczorowa.

— Grób Wirgiljusza pod Neapolem na drodze ku Pozzuoli został nabyty przez państwo. Nagrobek będzie należycie umocniony, naokół zaś założony będzie ogród w stylu antycznym.

— Rewindykacja historycznych kluczy Lyonu. Poseł austrjacki w Paryżu zawiadomił burmistrza miasta Lyonu, że rząd austrjacki postanowił zwrócić temu miastu historyczne klucze miasta Lyonu, znajdujące się od roku 1814 w muzeum wiedeńskiem.

— Z krwawej statystyki. Według doniesień dzienników z Moskwy, trybunał rewolucyjny w Moskwie wydał w roku ubiegłym 960 wyroków śmierci. W roku 1922 na mocy tego trybunału stracono 813 osób.

— Kartka z historji męczeństwa polskiego na Dalekim Wschodzie. Podług wiadomości otrzymanych ze źródeł prywatnych został Ksiądz Kamiński proboszcz w Błagowieszczeńsku skazany przez bolszewików na sześć lat więzienia. Razem z nim skazano na więzienie wielu przedstawicieli kolonji polskiej w Błagowieszczeńsku (prow. amurska).

— Śmierć znanego Polaka w Berlinie. Onegdaj zmarł w Berlinie nestor kolonji polskiej inż. Kazimierz Ossowski, obrońca patentowy. Zmarły występował nawet w najbardziej niepokojących czasach dzielnie w obronie polskości i zwalczał mężnie tych, którzy szukali wspólnie z całą plejadą aktywistów porozumienia z Niemcami za pośrednictwem Erzbergera i którzy urządzali słynne podcasy wojny herbatki. Śp. Ossowski był też autorem kilku dzieł fachowych i posiadał drogocenne zbiory, które jeszcze za życia pragnął przekazać polskiemu muzum.

Ze sali sądowej.

Amatorka palm

Jakkolwiek urodzona pod zimnem niebem północy poczuła Zofja Grzebińska z Grudziądza nieprzezwyciężony pociąg do południowych roślin i skradła pani H. Daffke z jej mieszkania dwie palmy. Nacieszywszy się palmami do syta sprzedała je niejakiemu J. Pawłowskiemu. który ze świadomością kupił te kradzione rośliny.

Sąd uznając winę oskarżonych. skazał ich po 1 miesiącu więzienia.

Zachciało mu się miodu...

Na miód pszczelny złakomił się niejaki Franciszek Maćkiewicz, robotnik, kilkakrotnie już karany za kradzież, zabierając p. A. Rogowskiemu w Starym Folwarku dwa ule razem z pszczołami i ich słodkim produktem. Po 6 miesiącach więzienia Maćkiewiczowi napewno odechce się cudzego miodu.

Kradzież wołu.

Marjan Kowalski robotnik z Grudziądza dobrawszy sobie dobrych kompanów. skradł jednego wołu na szkodę Henryka Wernera. Złodzieja skazał sąd na 6 miesięcy więzienia.

Z ruchu pracowników umysłowych.

KOMUNIKAT.

Z Sekretarjatu Zjedn. Zw. Prac. piszą nam:

Wobec licznych zapytań ze strony pracowników biurowych przemysłu i handlu zaznaczamy, że niżej podpisany Sekretarjat załatwia wszelkie zatargi w sprawach zarobkowych, niesłusznych wydaleń z pracy **li tylko dla członków organizacji.**

Wszelkie zażalenia w tej sprawie należy skierować natychmiast na ręce sekretarza generalnego (chwilowo: **Grudziądz, Tusz. Grobla 22, parter lewo**), dokładnie opisując cały stan rzeczy tło, na którem zatarg powstał.

Wszelkie zatargi Związek skieruje zupełnie bezinteresownie do Sądu rozjemczego, w danej miejscowości lub załatwi je ugodowo. Równocześnie uprasza wszystkich pracowników biurowych, będących członkami dawniejszego Zw. Prac. Umysł. a obecnego Zjedn. Związku Pracown. przemysłu, handlu i samorządu (okręg pomorski), którzy zostali bez podania powodu lub niesłusznie z pracy wydaleni, o oddanie sprawy do Sekretarjatu Związku.

W sekretarjacie przyjmuje się również wszelkie zgłoszenia na członków związku.

Późniejszy adres biura związku będzie opublikowany w prasie miejscowej.

Zjednoczony Związek Pracowników Przemysłu, Handlu i Samorządu — Okręg Pomorze.

(—) Pałędzki, sekretarz.

STRASZNA SCENA PODCZAS INSCENIZACJI FILMOWEJ „QUO VADIS".

Lew wyrwał się z grupy drapieżnych zwierząt i rozszarpał aktora.

Rzym, 7 lutego.

(PAT). O katastrofie, jaka się wydarzyła podczas zdjęcia filmu pod tytułem: „Quo Vadis", pisma podają następujące szczegóły:

Przedsiębiorstwo filmowe „Ambrosia" zamierzało inscenizować na nowo film „Quo Vadis" i zawarło w tym celu umowę z pogromcą zwierząt Schnederem, właścicielem 50 lwów. — Onegdajszej nocy przewieziono 20 lwów do teatru filmowego w ogrodzie botanicznym na Monte Celio, gdzie przedwczoraj popoł. miano dokonać zdjęcia z lwami, wyobrażającej stracenie chrześcijan.

W tym celu wybudowano balkon, na którym stali statyści. Balkon był umieszczony na wysokości około 4 i pół m. Zdjęcie rozpoczęło się o godz. 15. Wśród statystów znajdował się 50-letni aktor Palombi.

Gdy wypuszczono zwierzęta z klatek **jedna lwica skoczyła na balkon, co wywołało wśród zebranych tamże osób straszną panikę.** Wszystkim jednak udało się uciec z wyjątkiem Palombi'ego, którego **lwica chwyciła za gardło.** Palombi broniąc się, **utracił równowagę i spadł z balkonu na arenę.** Lwica poczuwszy zapach krwi, skoczyła za nim. **i rozszarpała go.** Jeden z operatorów filmowych strzelił 6 razy do lwicy i zranił ją w grzbiet.

Pogromca Schneider zdołał wpędzić zwierzęta do klatek. Palombi przewieziony do szpitala wojskowego, wkrótce zmarł. Policja wdrożyła w tej sprawie śledztwo.

Posiedzenie komitetu eksploatacyjnego państw Rady Kolejowej.

Warszawa, 6. 2. (PAT.) W dniu 19 lutego br. odbędzie się ósme z rzędu posiedzenie komitetu eksploatacyjnego państwowej rady kolejowej w sali konferencyjnej Ministerstwa Kolei Żelazn. Na posiedzeniu będzie rozważany cały szereg wniosków. dotyczących spraw kolejowych, a w pierwszym rzędzie kwestji zwiększenia liczby godzin otwarcia stacji dla czynności ładunkowych co ma duże znaczenie dla handlu. przeprowadzenia udogodnień dla podróżujących trzecią klasą, wreszcie zebrania środków pieniężnych potrzebnych do urzeczywistnienia programu inwestycyjnego na kolejach.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Zasady sprzedaży towarów zasekwestrowanych.

Min. Spraw. Wewn. rozesłało okólnik do pp. wojewodów w sprawie sprzedaży towarów zasekwestrowanych przy wykonywaniu ustawy o walce z lichwą. Zgodnie z okólnikiem tym sprzedaż towarów zasekwestrowanych w toku dochodzenia może być dokonywana li tylko na zasadzie decyzji władz sądowych. Władze zaś administracyjne mogą sprzedawać towary zas kwestrowane, o ile dalsze przechowanie ich mogłoby je narazić na zepsucie i to tylko w wypadku. gdy sprawy, z których tytułu towary były zajęte podlegają postępowaniu karno-administracyjnemu.

Działalność Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy.

W okresie od dn 12 do 19 zm. Państwowe Urzędy pośrednictwa pracy zapośredniczyły w 1486 wypadkach. Z tej liczby wypada na Warszawę — 147, na województwo poznańskie — 358, na woj. pomorskie — 300.

O konwencie w sprawie międzynarod. handl. sądów rozjemczych.

Polski Komitet Międzynarodowej Izby Handlowej zwrócił się do rządu w sprawie podpisania przez Polskę konwencji, dotyczącej klauzuli kompromisarskich w międzynarodowych sądach rozjemczych. Państwa, podpisujące konwencję uznają sądy rozjemcze i nadają na swoich terytorjach ich wyrokom moc wykonawczą. Dotychczas konwencję podpisały: Anglja, Belgja. Francja. Brazylja, Grecja, Litwa i Republiki połud. amerykańskie. Przystąpienie Polski do konwencji staje się specjalnie doniosłe z uwagi na zawarte traktaty handlowe i wzrastający obrót zagraniczny czynny i bierny Polski.

Plan zamówień rządowych.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego uchwalono, iż wszystkie urzędy państwowe winny do dnia 15 bm. opracować plan zamówień, jakie przewiduje budżet roku 1924, oraz zakomunikować plany te M-stwu Przemysłu i Handlu. Zamówienia te winny być niezwłocznie wydane przemysłowi a to celem współdziałania w zwalczaniu przesilenia.

Redukcja podatku obrotowego.

Komitet Ekonomiczny w dniu 1 bm. na wniosek Min. Przemysłu i Handlu uchwalił zredukowanie podatku obrotowego (przemysłowego) przy eksporcie z 2½ proc. na 1 proc.

Wysokość dochodów państwowych za grudzień 1923 r.

Za m. grudzień ub roku wpływy w złotych polskich wyniosły ogółem 35.629 157,05; wydatki zaś 60.467.033,03. Wpływy z podatków bezpośrednich wyniosły 11.656.845.43; pośrednich — 8.361.305,20; cła — 4.784.232,11; podatki od obrotów. opłat stemplowych i inne dały 2 392.071,71; opłaty wywozowe przyniosły — 733.232,61; monopole przyniosły — sól 166.217.10; tytuniowy — 1.744.955,01; loterje państwowe — 3.744,94. Ogółem wszystkie podatki dały — 29.842.604,41.

Umowa węglowa w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Prowadzone od kilku dni pertraktacje w sprawie nowych warunków płacy na pierwszą połowę lutego w kopalnictwie węglowym Zagłębia Dąbrowskiego dotychczas nie zostały zakończone. Robotnicy żądają 30 proc. dodatku, podczas gdy przemysłowcy domagają się obniżenia płacy o 10 proc. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wykazanie 10 proc. dodatku drożyźnianego nastąpić może dopiero 15 lutego rb. W każdym razie rokowania toczą się spokojnie i nie każą przewidywać ostrego zakończenia.

Zniżka cen na towary kolonjalne.

Dnia 6 bm. ustalony został ścisły cennik na towary kolonjalne. Zniżka ta stoi w ścisłym związku i postępuje naprzód równolegle ze zniżką na waluty obce, podczas gdy na zniżkę cen towarów krajowych wpływa całokształt sytuacji gospodarczej, względnie wykonywania programu sanacyjnego.

Uchwała pracowników handlowych w Warszawie.

Na wiecu pracowników handlowych odbytym dnia 4 bm poruszona została aktualna sprawa ograniczania pracy w niektórych instytucjach bankowych i handlowych, w związku z powiększeniem ilości godzin pracy w innych instytucjach. Po przemówieniach i dyskusji przejęto następującą uchwałę: „Pracownicy handlowi i bankowi wyrażają protest przeciwko nieobywatelskiemu postępowaniu kapitalistów w trudnej sytuacji, w jakiej znajdują się pracownicy z powodu sanacji skarbu, polecając zarządom, by zwróciły się do rządu z postulatem wprowadzenia kontroli tych przedsiębiorstw handlowych, w których zawieszała lub ograniczała działalność swa. czem działają na szkodę państwa polskiego. Pracownicy domagają się rozciągnięcia ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia pracowników biurowych."

Konferencja w sprawie konwencji sanitarnej polsko-finlandzkiej.

Dnia 9 bm. w sali konferencyjnej b. Min. Zdrowia Publicznego odbędzie się konferencja, na której uzgodniony zostanie projekt konwencji sanitarnej polsko-finlandzkiej. Projekt zawiera 45 artykułów. Zgodnie z art. 1 kontrahenci zobowiązują się do natychmiastowego wzajemnego komunikowania so-

Wartość franka złotego

według ustalenia ministerstwa skarbu.

dnia 7 lutego	dnia 8 lutego
1.800.000 mkp.	1.800.000 mkp.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 7 2.

10-ta godzina przedpołudniu.

Dolary Stanów Zjedn.	8 950 9.040
Floreny holenderskie	3370—
Franki belgijskie	368—
Franki francuskie	410—
Franki szwajcarskie	1.565—
Funty angielskie	38.7 0.000
Korony austrjackie	126.00
Korony czeskie	253.000
Liry włoskie	394—398
Korony norwejskie	
Korony duńskie	
Korony szwedzkie	
Dolary kanadyjskie	
Pożyczka złota	
Bon złoty	
Miljonówka	
Pożyczka dolarowa	

Gdańsk, dnia 7 2.

Dolar	5,84
Marka polska	0,67
Przekazy na Warszawę	0,64

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko

Biały Tydzień

Uwaga · Uwaga

od środy, dnia 6-go do środy, dnia 13-go lutego 1924 r.

Niebywała okazja zakupu wszelkich białych towarów i zagranicznej bielizny macco w gatunku krystal, po nadzwyczaj n i s k i c h i prawdziwie tanich cenach, sięgających już do **30 procent zniżki,** a mianowicie:

ręcznikowe	od 1.680.000 za metr	barchan na koszule	od 1.450 000
surówka	od 1.550.000 „ „	pościelowe płótna	od 1.850.000
płótna	od 1.500.000 „ „	partja sukna	od 7.500.000

Szan. Klientela zapewne zapyta, dlaczego tak tanio sprzedawać możemy? Otóż dlatego, że wykorzystaliśmy moment i poczyniliśmy nadzwycza korzystne zakupy o obcej walucie, obecnie z powodu spadku tejże, jesteśmy w możności tak tanio sprzedawać. **Gotową zimową konfekcję i wszelkie zimowe towary,** z powodu kończącego się na takowe sezonu, dajemy w białym tygodniu po cenie zakupu. Dalej polecamy nasz oddział miarowy pod kierownictwem pierwszorzędnego fachowca (w białym tygodniu)

po zniżonych cenach.

Bracia Karwasz · Chełmno Grudziądzka 16

Magazyn bławatów, konfekcji, towarów krótkich i kapeluszy.

Z powodu tak niskich cen, dalsza podróż się opłaca!

Hotel „Królewski Dwór“ wydaje w poniedziałek dnia 11 lutego

kiszki z kapustą,

flaki i nogi wieprzowe. 7932



W niedzielę, dnia 10. 2. 24 urządza **Orkiestra 64 p. p.**

zabawę

z różnemi niespodziankami w Hotelu Warszawskim. Początek o godzinie 7.30. Uprasza się o liczny udział. 9109

RENDENTA

dla Kas Miejskich poszukuje

Magistrat-Lidzbark. 7927

Polecamy do dostawy natychmiast 500 sztuk

żniwiarek i kosiarek

Oryg. Eckerta

(najlepsze i najwięcej zaprowadzone)

Generalni przedstawiciele na całą Polskę i Gdańsk

NITSCHE i SKA., Fabryka Maszyn w Poznaniu. (7901

Sienkiewicza nr. 2

Przedsiębiorstwo nawskroś rzetelne

Baczność! Otwórzcie oczy! Baczność!

Najwyższe ceny na całem Pomorzu **płaci** za 7837

brylanty

platynę (gram 33 miljonów marek), **stare złoto i srebro, łyżki, zegarki złote sztyfciki palnikowe, łańcuszki, biżuterję i duble**

B. PAPIER, Grudziądz

Sienkiewicza nr. 2.

Ceny ściśle rzetelne!!!

Najkorzystniejsze źródło zbytu dla dentyst., handl. i prywatn.

Szmaty czyste do czyszczenia maszyn kupuje w mniejszych i większych ilościach **Drukarnia Pomorska.**

Roczne Walne Zgromadzenie

„Współtz elni Ur ędników“ Stow. zap. z ogr. odp. w Grudziądzu odbędzie się **w środę, dnia 14 lutego 1924** o godz. 6 wiecz. w auli Gimnazjum Klasycznego przy ul Ogrodowej).

Porządek dzienny:

1. Zagajenie
2. Odczytanie protokółu z ostatniego rocznego Walnego Zgromadzenia Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
4. „ Zarządu.
5. „ Komisji rewizyjnej (przedłożenie bilansu, rachunku, strat i zysków i udzielenie absolutorium Radzie Nadzorczej i Zarządowi za rok 1923)
6. Podział czystej nadwyżki.
7. Uzupełniający wybór członków Rady Nadzorczej.
8. Wnioski członków.
9. Zamknięcie.

W myśl art. 18 statutu sprawozdanie roczne, bilans oraz rachunek strat i zysków będą na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia wyłożone w lokalu Stow przy ul Koszarowej 4, a wszelkie wnioski do Walnego Zgromadzenia winny być złożone piśmiennie najpóźniej **na trzy dni** przed terminem Zgromadzenia na ręce Zarządu

Walne Zgromadzenie należycie zwołane jest w myśl **art. 23 statutu** zdolne do uchwał przy współudziale ¼ wszystkich członków Stowarzyszenia. O ile na oznaczoną godzinę wymagana ilość członków się nie zbierze, odbędzie się po ½ godzinnem czekaniu drugie Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem obrad bez względu na ilość obecnych, a powzięte uchwały będą prawomocne i obowiązują wszystkich członków. 7926

Grudziądz, dnia 6 lutego 1924

Za Radę Nadzorczą: (—) Edm. Kurzawski. **Za Zarząd:** (—) Mar. Machalski.

Dzielną strojarkę

tylko siłę pierwszorzędną, przyjmie 7936

Dom Konfekcyjny T. A., Grudziądz.

Odpadki

szpagatu

kupuje w mniejszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska

Sprzedaże

Z powodu objęcia większego gospodarstwa **sprzedam** moją 11 morg. **posiadłość** z żywym i martwym inwentarzem, budynki masywne, cena według ugody. **Antoni Stosik, Nowy Jaszcz,** pocz Osie pow. świecki.

Meble i inne rzeczy tanio do sprzed. Pańska 20. Zippel.

Kanapa z obudow., tanio na sprzed. M. Młyńska 4, part. pr.

Do sprzedania:

Szafa zwyczajna do rzeczy, 2 komody, 3 łóżka, 2 stoły, szafka do kuchni, 2 zegary (regulatory), biurko, 2 żelazka do prasowania, lampa 2 obrazy. (9105

Zgłoszenia przyjmuje **Dom Handlowy** 3 Maja 18. Telef. 728

Skład

z pierwszorzędnem urządzeniem i towarem od zaraz do oddania. Zgłosz. do Głosu Pomorskiego pod nr. 9038

Na sprzedaż

białe mebelki

12 sztuk Sobieskiego 13, 1 p na prawo. 9099

Wilki

młode pieski, czystej krwi sprzedam (9108 ul. Ogrodowa 35, part Zgłoszenia od godziny 10—1 i 4—6.

Posady

Przedsiębiorca

z 25 ludźmi poszukiwany od zaraz. (7935

Dom. Pokrzywno poczta Niewald pow. Grudziądz

Poszukujemy do naszego składu kawy, herbaty i kakało (7928

ucznia

syna uczciwych rodziców, władającego język. polskim i niemieckim.

Mentz & Neubauer hurtownia palarnia kawy Grudz., Wybickiego 1.

Ekspedjentka

branży bławatnej, inteligentna, rutynowana, w średnim wieku potrzebna. Reflektuje się na siłę pierwszorzędną. Otrzyma całkow. utrzymanie i pensję. Oferty z fotografją i odpisami świadectw które się zwraca. lub osobiście **Firma Czechowski i S-ka** Wąbrzeźno, 7934 ul Kolejowa nr. 10

Ze szkoły zwolnioną

dziewczynę

od zaraz poszukuję 9104 Sobieskiego 14, III pr.

Zguby

W poniedziałek wiecz. **zgubiono**

brązowy pasek

od płaszcza damskiego. Proszę zwrócić do eksp. „Głosu Pomorskiego.“

Kino Apollo

2 serje I. 2 serje

pełne silnego napięcia

Piekielny plan

Eddie Polo

Ciąg dalszy senzacyjno awanturniczego filmu p. t.

Tajemnice miljardowych skarbów.

Tylko dziś! razem 18 aktów — jeszcze raz pełen humoru, salwy śmiechu wywołujący film — **Tylko dziś!** razem 18 aktów

Droga do powodzenia 7933

Poszukujemy od zaraz lub od 1. III.

kilku pracowników biurowych

obeznanych z manipulacją ubezpieczeń od ognia, oraz

2 urzędników rozjazdowych

na obwód Województwa Pomorskiego. 7931

Zgłoszenia z dokładnym życiorysem, odpisami świadectw i podaniem wymaganego wynagrodzenia uprasza

Poznański Bank Ubezpieczeń T. A.

Oddział Pomorski Grudziądz, ul. 3 Maja 11

Mieszkania

Młodzi małżonkowie, bezdzietni, poszukują od zaraz lub później dobrego, 3 pokojowego

mieszkania

także za odstępn. Ofr pod 9102 do Gł. Pom.

Pokój

z utrzymaniem lub bez natychm. do wynajęcia Słowackiego nr. 4, I. pr.

Znaleziono

Znalazł się

pies (bu dog)

Odebrać można Błażyński ul Brzeźna 18.

Różne

Stemple-Druki wszel. opieczętowanie

Wł. Kulerski

Grudziądz, Pańska 18 Księgarnia

Materjały piśmienne

---

4 dni niebywałej atrakcji w Teatrze świetlnym **ORZEŁ**

Od dziś, czwartku począwszy (7925

BURZA

tragedja w **7** akt. wytwórni **„Jermolieff-Cinema“**, Paryż z **Możżuchinem i Lisienko** w głównej roli.

Obraz ten przebiegł wszystkie sceny światowe z olbrzymiem powodzeniem

Ponadto 3 serja

KARO-AS

VARIETE: Karkołomne produkcje na rowerach. Nowy wielkomiejski program **Halterów.**

Oprócz tego duet taneczny **„DYS“**

Nauczycielka

egzaminowana, muzykalna (fortepian), z **konwersacją** francuską i niemiecką do 9 letn. chłopca i 8 letn. dziewczynki potrzebna od zaraz lub później. Zgł. z podaniem **warunków przy wolnem utrzym. przyjm.**

K. Piasecka, Gniew (Pomorze).